

Dr Eliza Maniewska

Uniwersytet Warszawski

ORCID: 0000-0002-8101-7351

e-mail: e.maniewska@wpia.uw.edu.pl

Prawo do renty socjalnej z tytułu znacznego lub umiarkowanego stopnia niepełnosprawności

The right to a social pension in respect a severe or moderate degree of disability

Streszczenie

W opracowaniu omówiono wyrok Sądu Najwyższego, w którym została oceniona prawidłowość postępowania organów rentowych wstrzymujących wypłaty rent socjalnych osobom, które uzyskały to świadczenie z uwagi na orzeczoną niepełnosprawność w stopniu umiarkowanym lub znacznym, a nie na podstawie orzeczenia całkowitej niezdolności do pracy. Judykat ten jest niezwykle istotny dla szerokiej rzeszy osób dotkniętych niepełnosprawnością także z tego powodu, że dotyczy wrażliwej kwestii sposobu procedowania przez sądy spraw w sytuacji, gdy osoba niepełnosprawna dochodząca ochrony sądowej jest nieporadna z uwagi na niepełnosprawność wynikającą z upośledzenia umysłowego.

Słowa kluczowe

renta socjalna; orzeczenie o niepełnosprawności; niezdolność do pracy; naruszenie sprawności organizmu; procedura cywilna – pouczenie strony przez sąd

JEL: K31

Abstract

The study discusses the judgment of the Supreme Court assessing the correctness of the proceedings of the pension authorities suspending the payment of social pensions to persons who received this benefit in respect a certificate of moderate or severe disability, and not in respect a certificate of total incapacity for work. This judgment is extremely important for a wide range of people affected by disabilities also because it touches on the sensitive issue, how courts process cases in a situation where a disabled person seeking judicial protection is clumsy due to a disability resulting from mental retardation.

Keywords

social pension; certificate of disability; inability to work; violation of the body's fitness; civil procedure – instruction of the party by the court

Przypomnijmy, że z dniem 1 października 2003 r. weszła w życie ustawa z 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej (Dz.U. z 2022 r., poz. 240 ze zm.), która uchyliła przepis art. 27a ustawy z 29 listopada 1990 r. o pomocy społecznej (Dz.U. z 1998 r. Nr 64, poz. 414 ze zm.).

Pod rządem art. 27a ustawy o pomocy społecznej renta socjalna była świadczeniem z pomocy społecznej i przysługiwała osobie pełnoletniej, całkowicie niezdolnej do pracy z powodu inwalidztwa powstałego przed ukończeniem 18 roku życia oraz osobie całkowicie niezdolnej do pracy z powodu inwalidztwa powstałego w trakcie nauki w szkole ponadpodstawowej, ponadgimnazjalnej lub w szkole wyższej, przed ukończeniem 25 roku życia, a także w trakcie studiów doktoranckich lub aspirantury naukowej (ust. 1 i 2). Prawo to, co do zasady, przysługiwało niezależnie od dochodu z tym, że uprawniony tracił prawo do renty za miesiąc, w którym osiągnął dochód netto z tytułu pracy lub działalności

gospodarczej przekraczający wysokość renty wskazaną w art. 27a ust. 3 (na dzień 30 września 2003 r. była to kwota 406 zł miesięcznie). Co jednak istotne, osobą całkowicie niezdolną do pracy w rozumieniu ustawy o pomocy społecznej, a zatem także w rozumieniu przepisu art. 27a, była osoba całkowicie niezdolna do pracy w rozumieniu przepisów o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych albo, wobec której orzeczono znaczny lub umiarkowany stopień niepełnosprawności w rozumieniu przepisów o zatrudnieniu i rehabilitacji zawodowej osób niepełnosprawnych. Innymi słowy, orzeczenie o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności stanowiło wystarczającą podstawę do nabycia prawa do renty socjalnej na podstawie art. 27a ustawy o pomocy społecznej.

Wraz z wejściem w życie ustawy z 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej, renta socjalna zmieniła swój charakter ze świadczenia z pomocy społecznej na finansowane

z budżetu państwa świadczenie rentowe dla osób niepełnosprawnych od dzieciństwa. Zgodnie z art. 4 tej ustawy, renta socjalna przysługuje osobie pełnoletniej całkowicie niezdolnej do pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu, które powstało przed ukończeniem 18. roku życia lub w trakcie nauki w szkole lub w szkole wyższej – przed ukończeniem 25. roku życia, a także w trakcie kształcenia w szkole doktorskiej, studiów doktoranckich lub aspirantury naukowej (ust. 1). Osobie, która spełnia te warunki przysługuje renta socjalna stała – jeżeli całkowita niezdolność do pracy jest trwała albo renta socjalna okresowa – jeżeli całkowita niezdolność do pracy jest okresowa (ust. 2). Renta socjalna okresowa przysługuje przez okres wskazany w decyzji jednostki organizacyjnej Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (ust. 3). Renta socjalna wynosi 100% kwoty najniższej renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy ustalonej i podwyższonej zgodnie z ustawą o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (art. 6 ustawy) i ulega zawieszeniu lub proporcjonalnemu zmniejszeniu w wyniku podjęcia przez osobę uprawnioną działalności zarobkowej. Zgodnie z art. 5 ust. 1 ustawy o rencie socjalnej ustalenia całkowitej niezdolności do pracy dokonuje lekarz orzecznik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych na zasadach i w trybie określonych w ustawie o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Po wejściu w życie ustawy o rencie socjalnej ukształtowała się praktyka organów rentowych, zgodnie z którą Zakład wydaje decyzje o wstrzymaniu wypłaty renty socjalnej w odniesieniu do osób, wobec których lekarz orzecznik ZUS odmówił stwierdzenia całkowitej niezdolności do pracy, a które pobierały rentę socjalną przyznaną im jeszcze na podstawie art. 27a ustawy o pomocy społecznej.

W jednym z niedawnych judykatów Sąd Najwyższy ocenił prawidłowość tej praktyki w odniesieniu do osób, które przed dniem wejścia w życie ustawy o rencie socjalnej pobierały rentę socjalną (świadczenie z pomocy społecznej) z tytułu znacznego lub umiarkowanego stopnia niepełnosprawności.

Sąd Najwyższy w wyroku z 16 grudnia 2021 r., II USKP 119/21, przesądził jednoznacznie, że osobie uprawnionej do renty socjalnej przed dniem wejścia w życie ustawy z 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej na podstawie ustawy z 29 listopada 1990 r. o pomocy społecznej, świadczenie to może przysługiwać z tytułu znacznego lub umiarkowanego stopnia niepełnosprawności w rozumieniu przepisów o zatrudnieniu i rehabilitacji zawodowej osób niepełnosprawnych. Wówczas stwierdzenie braku całkowitej niezdolności do pracy nie oznacza ustania warunku wymaganego do uzyskania prawa do renty socjalnej (art. 101 pkt 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych).

Ad casum odwołująca się była uprawniona i pobierała rentę socjalną nieprzerwanie od 1999 r. Na skutek opinii lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, który stwierdził, że ubezpieczona nie jest cał-

kowicie niezdolna do pracy, organ rentowy wstrzymał wypłatę renty socjalnej od 1 stycznia 2017 r.

Sądy powszechne obu instancji nie przychyliły się do odwołania ubezpieczonej od tej decyzji argumentując, że warunki przyznania renty socjalnej zostały określone w art. 4 ust. 1 ustawy o rencie socjalnej, a jedyną kwestią sporną w sprawie była ocena stanu zdrowia odwołującej się w kontekście istnienia całkowitej niezdolności do pracy. Celem wyjaśnienia tych okoliczności, Sądy dopuścił dowód z opinii biegłych z zakresu psychiatrii, psychologii oraz medycyny pracy.

Mając na uwadze wynik przeprowadzonego postępowania dowodowego, Sąd drugiej instancji stwierdził, że odwołująca się nie spełniła podstawowej przesłanki kwalifikacyjnej prawa do renty socjalnej z art. 4 ust. 1 ustawy o rencie socjalnej w związku z art. 61 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, gdyż nie jest osobą niezdolną do pracy, a zatem zaskarżone decyzje ZUS oraz wyrok Sądu pierwszej instancji odpowiadają prawu.

Sąd Najwyższy uchylając wyrok sądu drugiej instancji i przekazując sprawę temu sądowi do ponownego rozpoznania wskazał na dwie, bardzo doniosłe dla dużego odsetka osób z niepełnosprawnościami, kwestie.

Pierwsza wiąże się ściśle z zagadnieniem materialnoprawnym, które ujawniło się w opisywanej sprawie; druga zaś – o czym szerzej dalej – wiąże się z pozycją procesową osoby, która ze względu na niepełnosprawność i wiążącą się z tym nieporadność, nie jest w stanie w pełni świadomie uczestniczyć w procesie i podejmować obrony swoich praw.

W odniesieniu do naruszenia prawa materialnego, Sąd Najwyższy przypomniał, że zgodnie treścią art. 4 ust. 1 ustawy o rencie socjalnej, renta socjalna przysługuje osobie pełnoletniej całkowicie niezdolnej do pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu, które powstało przed ukończeniem 18 roku życia albo w trakcie nauki w szkole lub w szkole wyższej przed ukończeniem 25 roku życia, a także w trakcie studiów doktoranckich lub aspirantury naukowej. W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że pojęcia „całkowita niezdolność do pracy” i „naruszenie sprawności organizmu” w rozumieniu art. 4 ustawy o rencie socjalnej nie są tożsame i stany te mogą powstać w różnych momentach. Całkowita niezdolność do pracy, będąca przesłanką prawa do renty socjalnej, może powstać po upływie okresów wskazanych w art. 4 ust. 1 tej ustawy, ale dla nabycia prawa do renty socjalnej istotne jest, aby przyczyna naruszenia sprawności organizmu powodująca całkowitą niezdolność do pracy powstała nie później niż w okresach wymienionych w art. 4 ust. 1 pkt 1–3 ustawy (wyroki Sądu Najwyższego: z 26 stycznia 2011 r., I UK 240/10, Monitor Prawa Pracy 2011/ 6, s. 31–322; z 26 lipca 2011 r., I UK 6/11, LEX nr 1026617; z 28 lutego 2012 r., I UK 279/11, LEX nr 1165283). W myśl art. 5 ustawy o rencie socjalnej, ustalenie całkowitej niezdolności do pracy następuje na zasadach i w trybie określonym w ustawie o emeryturach i rentach z FUS. W świetle art. 12 ust. 2 ustawy emerytalnej, stosowanym odpowiednio na podstawie art. 15 ustawy o rencie so-

cialnej, całkowicie niezdolną do pracy jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiegokolwiek pracy.

W rozpoznawanej sprawie nie ulega wątpliwości, że odwołująca się nigdy nie była zaliczona do osób całkowicie niezdolnych do pracy, natomiast legitymowała się orzeczeniem o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności.

Warto zatem pamiętać, że zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy z 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (Dz.U. z 2008 r. Nr 14, poz. 92), ustala się trzy stopnie niepełnosprawności (znaczny, umiarkowany oraz lekki, które stosuje się do realizacji celów określonych ustawą), przy czym pojęcie to, szersze od niezdolności do pracy w rozumieniu ustawy emerytalnej, obejmuje swym zakresem niezdolność do wykonywania zatrudnienia, co znajduje wyraz w określeniu osoby niepełnosprawnej jako tej, która uzyskała orzeczenie o całkowitej lub częściowej niezdolności do pracy, na podstawie odrębnych przepisów. W konsekwencji tego, każda osoba niezdolna do pracy jest osobą niepełnosprawną, choć nie każda osoba niepełnosprawna jest osobą niezdolną do pracy. Na gruncie obowiązującego prawa nie ma podstaw do utożsamiania niepełnosprawności i niezdolności do pracy i negowania istniejących między nimi różnic. Różnice występują zarówno w płaszczyźnie definicyjnej, jak i w zakresie orzekania o niepełnosprawności i niezdolności do pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 20 sierpnia 2003 r., II UK 386/02). Tak więc, mimo podobieństwa definicji, stwierdzenie umiarkowanego stopnia niepełnosprawności nie jest tożsame ze stwierdzeniem niezdolności do pracy (wyrok Sądu Najwyższego z 4 marca 2008 r., II UK 130/07, OSNP 2009 nr 11–12, poz. 156), por. także Paluszkiwicz, 2015, s. 77–98.

Sąd Najwyższy już w wyroku z 4 lipca 2013 r., II UK 403/12 (LEX nr 1350309) wyraził pogląd, że przesłanka niezdolności do jakiegokolwiek pracy (art. 12 ust. 2 i art. 13 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS) odnosi się do każdego zatrudnienia w innych warunkach niż specjalnie stworzone na stanowiskach pracy odpowiednio przystosowanych do stopnia i charakteru naruszenia sprawności organizmu, jednakże legitymowanie się orzeczeniem o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności (art. 4 ust. 2 ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych) nie jest równoznaczne ze spełnieniem przesłanki całkowitej niezdolności do pracy, o której mowa w art. 4 ustawy o rencie socjalnej, ani z pojęciem „niezdolności do pracy” z art. 12 ust. 2 ustawy emerytalnej, dlatego też brak całkowitej niezdolności do pracy w rozumieniu tego ostatniego przepisu uniemożliwia przyznanie prawa do renty socjalnej uzależnionego – po myśli art. 4 ust. 1 ustawy o rencie socjalnej – właśnie od stwierdzenia takiej niezdolności.

Trzeba jednak zauważyć, że ustawa o rencie socjalnej, uchylając art. 27a ustawy o pomocy społecznej zarazem przesądza, że prawo do renty socjalnej nabyte na dotychczasowych warunkach zostaje zachowane, o ile zezwalają na to jej przepisy międzyczasowe – art. 26 ust. 2 oraz art. 27 ustawy o rencie socjalnej.

Tymczasem art. 26 ust. 2 ustawy o rencie socjalnej stanowi m. in., że orzeczenia o stopniu niepełnosprawności wydane przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy i uprawniające do renty socjalnej na podstawie ustawy o pomocy społecznej stanowią podstawę do przyznania renty socjalnej (w tym renty socjalnej okresowej) na podstawie niniejszej ustawy przez okres, na który zostały wydane. Natomiast art. 27 ustawy o rencie socjalnej przesądza, że do spraw o przyznanie renty socjalnej wszczętych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe a w razie ustalenia po dniu wejścia w życie niniejszej ustawy prawa do renty socjalnej na podstawie dotychczasowych przepisów ośrodki pomocy społecznej po dokonaniu wypłaty renty socjalnej za okres do dnia 30 września 2003 r. niezwłocznie przekazały właściwą dokumentację jednostkom organizacyjnym Zakładu (ust. 1), który ustala prawo do renty socjalnej od dnia 1 października 2003 r., jeżeli osoba spełnia warunki do przyznania renty socjalnej na podstawie niniejszej ustawy (ust. 2).

Ad casum, ubezpieczona w okresie od 1 października 2003 r. do dnia wstrzymania wypłaty zaskarżoną decyzją (1 stycznia 2017 r.) była uprawniona do renty socjalnej na podstawie ustawy o rencie socjalnej, a fakt przyznania jej z mocy art. 26 tej ustawy prawa do spornego świadczenia bez ograniczeń czasowych, wynikał z orzeczonego na stałe umiarkowanego stopnia niepełnosprawności odwołującej się.

Tymczasem, sądy powszechne orzekające w sprawie w ogóle nie rozważyły tej okoliczności i nie zastanowiły się na podstawą faktyczną i prawną wstrzymania przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych wypłaty na rzecz ubezpieczonej pobieranej od 1 października 2003 r. renty socjalnej.

Jak skonstatował Sąd Najwyższy, podstawę prawną dla zaskarżonej decyzji mógłby stanowić art. 134 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, stosowany z mocy odesłania zawartego w art. 15 ustawy o rencie socjalnej, także w odniesieniu do spornego świadczenia. Zgodnie z jego treścią, wypłatę świadczeń wstrzymuje się, jeżeli: 1) powstaną okoliczności uzasadniające zawieszenie lub ustanie prawa do świadczeń; 2) osoba pobierająca świadczenie mimo pouczenia lub żądania organu rentowego nie przedłoży dowodów stwierdzających dalsze istnienie prawa do świadczenia; 3) osoba uprawniona do świadczeń nie poddała się badaniu lekarskiemu lub psychologicznemu, bez uzasadnionej przyczyny, mimo wezwania organu rentowego; 4) okaże się, że prawo do świadczeń nie istniało; 5) świadczenia nie mogą być doreczone z przyczyn niezależnych od organu rentowego. Z oczywistych względów w przedmiotowej sprawie nie mają zastosowania przepisy art. 134 ust. 1 pkt 2–5 ustawy emerytalnej. Po stronie ubezpieczonej istniało bowiem wywodzone z przepisów międzyczasowych (art. 26 ustawy o rencie socjalnej) prawo do spornego świadczenia, Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie pouczał ani nie żądał od odwołującej się dostarczenia dowodów na dalsze istnienie tego prawa, skarżąca poddała się badaniom lekarskim i psychologicznym, na które została we-

zwana przez organ rentowy, nie istnieją też przeszkody do doreczenia jej spornej renty. W grę mógłby zatem wchodzić jedynie przypadek opisany hipotezą normy art. 134 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej.

W tym zakresie zaś należy wskazać, że o ustaniu prawa do świadczeń rozstrzyga art. 101 ustawy emerytalnej. Łączy on taki skutek z ustaniem któregośkolwiek z warunków wymaganych do uzyskania tego prawa (pkt 1) oraz ze śmiercią osoby uprawnionej. Regulację tę uzupełnia art. 101a (ustanie prawa do renty z dniem przyznania emerytury) oraz art. 102 (upływ wymienionych w tym przepisie okresów).

W niniejszym przypadku – wbrew stanowisku Sądów obu instancji – prawo ubezpieczonej do renty socjalnej nie było uzależnione od istnienia po stronie odwołującej się całkowitej niezdolności do pracy, stąd niestwierdzenie obecnie u skarżącej tejże niezdolności nie oznacza ustania warunku wymaganego do uzyskania tego prawa w rozumieniu art. 101 pkt 1 ustawy emerytalnej. Prawo to nie zostało też przyznane skarżącej na oznaczony okres czasu, więc upływ tegoż okresu nie implikował ustania prawa. W sprawie nie ma wreszcie zastosowania art. 61 ustawy o emeryturach i rentach z FUS (przywoływany przez sąd drugiej instancji). Skoro bowiem prawo ubezpieczonej do renty socjalnej nie było uzależnione od istnienia niezdolności do pracy, to ustąpienie tej niezdolności nie oznacza ustania owego prawa, a jego przywrócenie nie jest uzależnione od ponownego powstania niezdolności do pracy.

Samoistne zastosowanie art. 134 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej jest możliwe wówczas, gdy „powstanie” okoliczność uzasadniająca ustanie prawa do świadczeń. Skoro okoliczność ta musi powstać, aby ustało prawo, to ewidentnie chodzi o zaistnienie jakiegoś nowego stanu już po nabyciu prawa. Nie jest natomiast „powstałą okolicznością” w rozumieniu tego przepisu okoliczność istniejąca przed nabyciem prawa – w tym przypadku niestwierdzenie u ubezpieczonej całkowitej niezdolności do pracy, lecz jedynie legitymowanie się przez nią orzeczeniem o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności na stałe.

Nie mniej istotna z punktu widzenia sądowego dochodzenia praw przez osoby z niepełnosprawnościami jest druga konstatacja Sądu Najwyższego. Dotyczy ona sfery szczególnie wrażliwej dla osób, których niepełnosprawność wynika z upośledzenia umysłowego.

W sprawie, pomimo wystąpienia tej okoliczności (potwierdzonej opiniami powołanych biegłych specjalistów), ani sąd pierwszej, ani sąd drugiej instancji nie pouczył ubezpieczonej o możliwości i celowości ustanowienia dla niej pełnomocnika (art. 212 § 2 k.p.c.). Sąd Najwyższy dostrzegając tę okoliczność podkreślił, że wprawdzie to do sądu, kierującego się swoją wiedzą i doświadczeniem należy ocena, czy wystąpiły przesłanki uzasadniające pouczenie strony, jednak brak pouczenia o możliwości złożenia wniosku o ustanowienie pełnomocnika z urzędu w sytuacjach obiektywnie uzasadnionych może jednak stanowić uchybienie procesowe mające wpływ na wynik sprawy, aczkolwiek wpływ ten

należy wykazać (por. także wyroki Sądu Najwyższego: z 19 lipca 1966 r., I PR 194/66, LEX nr 6019; z 18 sierpnia 2009 r., I UK 74/09, LEX nr 530693; z 2 lutego 2011 r., I UK 293/10, LEX nr 811821; z 26 lipca 2011 r., I UK 6/11, LEX nr 1026617; z 10 maja 2013 r., I CSK 495/12, LEX nr 1365592; z 11 czerwca 2013 r., II UK 389/12, OSNP 2014 nr 3, poz. 48; z 12 sierpnia 2014 r., I UK 4/14, LEX nr 1738476; z 6 kwietnia 2017 r., II UK 112/16, LEX nr 2298299; z 23 marca 2018 r., II CSK 641/17, LEX nr 2486829; z 27 lutego 2019 r., II PK 307/17, LEX nr 2626246; z 3 kwietnia 2019 r., III UK 94/18, LEX nr 2649736; z 6 kwietnia 2017 r., II UK 112/16, LEX nr 2298299 oraz postanowienia Sądu Najwyższego: z 15 września 2011 r., II CZ 53/11, OSNC-ZD 2012 nr D, poz. 74; z 19 lutego 2021 r., I USK 89/21, LEX nr 3122707).

Zależność taka występuje w razie nieporadności strony, która bez udziału profesjonalnego pełnomocnika nie jest w stanie należycie bronić swoich interesów w toczącym się postępowaniu sądowym. W dotychczasowym orzecznictwie sądowym o nieporadności strony świadczyły i za wyjątkowością sytuacji przemawiały między innymi: niepełnosprawność strony, niesłyszczącej i niemówiącej od dzieciństwa z bardzo dużą wadą wzroku, która poza złożeniem pism procesowych przygotowanych przez pracowników stowarzyszenia wspomagającego osoby głuchonieme nie zgłosiła żadnego wniosku dowodowego oraz nie zażądała wezwania biegłych na rozprawę celem uzupełnienia wydanych opinii lub wyjaśnienia wątpliwości (wyrok Sądu Najwyższego z 2 lutego 2011 r., I UK 293/10, LEX nr 811821), głęboka choroba psychiczna (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2005 r., II UK 271/04, OSNP 2006 nr 5–6, poz. 95), ukończenie przez stronę jedynie szkoły podstawowej specjalnej oraz rozpoznanie u niej przez biegłych upośledzenia umysłowego, prymitywnego rozumienia sytuacji społecznych, słabego poziomu wiadomości ogólnych oraz zaburzenia psychicznego przy jednoczesnym braku jakiejkolwiek inicjatywy dowodowej oraz niestosowaniu się do treści kierowanych do niej wezwań (wyrok Sądu Najwyższego z 4 kwietnia 2014 r., I UK 363/13, LEX nr 1482341). W wyroku z 11 października 2002 r., V CSK 174/07 (LEX nr 438145) Sąd Najwyższy zastrzegł jednak, że jeżeli powód, mimo swej niepełnosprawności, wykazał w dotychczasowym postępowaniu aktywność, a także znajomość prawa w stopniu wskazyującym na umiejętne popieranie powództwa, to chyby jest zarzut naruszenia art. 5 i 212 k.p.c.

W rozpoznawanej sprawie skarżąca wykazała zależność między brakiem pouczenia jej o możliwości domagania się ustanowienia pełnomocnika z urzędu a wynikiem sporu. Nie ulega bowiem wątpliwości, że z przyczyn psychiatrycznych oraz upośledzenia umysłowego miała orzeczoną umiarkowaną stopień niepełnosprawności. Wprawdzie okoliczność ta nie stanowi samodzielnej przesłanki uznania za konieczne ustanowienia pełnomocnika z urzędu, jednak wskazuje na prawdopodobieństwo nieporadności strony w prezentowaniu i dowodzeniu swoich racji w toczącym się procesie. O nie-

poradności skarżącej mogły też świadczyć opinie biegłych lekarzy, którzy informacje o jej stanie zdrowia czerpali w dużej mierze z wywiadów prowadzonych z rodziną odwołującą się, a także fakt, że pisma procesowe – jak podnosi autor skargi kasacyjnej – sporządzały za nią pracownicy opieki społecznej, zaś sama ubezpieczona nie zakwestionowała wydanych na zlecenie sądu drugiej instancji opinii lekarskich, mimo iż były one dla niej niekorzystne. Skarżąca mogła zatem nie zdawać sobie sprawy z ich znaczenia dla wyniku sporu.

Sąd Najwyższy podkreślił, że z powodu stanu zdrowia (upośledzenie umysłowe w stopniu lekkim, zaburzenia depresyjno-lękowe o podłożu nerwicowym)

ubezpieczona nie mogła właściwie zrozumieć znaczenia okoliczności relewantnych dla jej uprawnień do dochodzonego świadczenia i skutecznie zgłosić wniosków dowodowych dla wykazania faktów istotnych z punktu widzenia dochodzonego roszczenia. W sprawie, bez wątplenia celowe byłoby zatem pouczenie skarżącej o możliwości wystąpienia z wnioskiem o ustanowienie pełnomocnika z urzędu. Być może udział profesjonalnego pełnomocnika pozwoliłby bowiem na prawidłowe ukierunkowanie postępowania sądowego w sprawie, a w efekcie niepominięcie przez sąd drugiej instancji okoliczność, która zaważyła na prawidłowości zaskarżonego skarga kasacyjną wyroku.

Bibliografia/References


Paluszkievicz, M. (2015). Prawne pojęcie niepełnoprawności. *Studia Prawno-Ekonomiczne* (95).

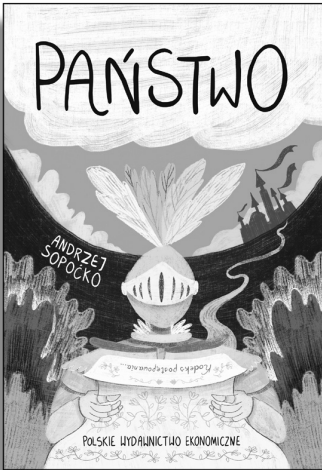
Dr Eliza Maniewska, doktor nauk prawnych, absolwentka Wydziału Filozofii oraz Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego. W latach 1998-2023 zatrudniona w Sądzie Najwyższym, ostatnio na stanowisku członka Biura Studiów i Analiz. W 2007 r. zdała egzamin sędziowski z wynikiem bardzo dobrym; wpisana na listę radców prawnych. Od 2018 r. adiunkt na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego w Katedrze Prawa Pracy i Polityki Społecznej. Autorka wielu publikacji z zakresu prawa pracy oraz prawa konstytucyjnego. Współautorka – wraz z SSN Kazimierzem Jańskowskim (obecnie w stanie spoczynku) – Komentarza do Kodeksu pracy, który doczekał się już 12 wydań.


Dr Eliza Maniewska, Doctor of Law, graduate of the Faculty of Philosophy and the Faculty of Law and Administration at Warsaw University. In the years 1998-2023, she was employed in the Supreme Court, lately as a member of the Supreme Court Research and Analyses Office. In 2007 she passed the judicial exam with a very good result; entered on the list of legal advisers. From 2018, a lecturer at the Faculty of Law and Administration of the University of Warsaw in the Department of Labour Law and Social Policy. Author of many publications in the field of labour law and constitutional law. Co-author – together with SSN Kazimierz Jańkowski (currently retired) – Commentary on the Labour Code, which has 12 editions.

 **POLSKIE WYDAWNICTWO EKONOMICZNE**

poleca







Książki do nabycia na stronie: www.pwe.com.pl